

Nowiny Raciborskie.

"Nowiny Raciborskie", pismo poświęcone ludowi polskiemu, wychodzące trzy razy w tygodniu, co Wtorek, Czwartek i Sobotę, i kosztują w ramie dodatkiem "Ognisko Domowe" (Zeitungspreisliste t 77) kwartałnie 1 mrk., — z "Polskiem", dodatkiem tygodniowym dla rolników (Zeitungspreisliste t 78) lub z "Pracą", dodatkiem tygodniowym dla robotników (Zeitungspreisliste t 79) 1 m. 25 fen. Wszystkie cztery gazety razem 1 m. 40 fen., przesypane co numer 2 m. 20 fen. — Za ogłoszenia płaci się od miejsca wiersza drobnego 15 fen. — Redakcja i ekspedycja "Nowin Raciborskich" i księgarnia znajdują się w Raciborzu przy ul. Panieńskiej (Jungfernstrasse) 13.

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Jan Eckert, Racibórz (Ratibor).

Polacy i Czesi na Śląsku austriackim.

Śląsk austriacki, aczkolwiek jest małym kraikiem, zamieszkuje aż cztery narodowości. Część okolic Kunowa jest zupełnie niemiecka, Opawa z okolicą jest czeska, — a jeżeli po niemiecku wiele tam słyszać, to dla tego, że ciemny jeszcze na punkcie uświadomienia narodowego mieszkańców opawski rad szczerzy się niemczyzną. Od Opawy aż pod Cieszyn miesiącami Czesi, zaś Cieszyn sam i okolice są całkowicie polskie, a w Cieszynie jeszcze mniej ludzi z nazwiskami niemieckimi aniżeli w którekolwiek mieście galicyjskim. Kilkanaście od Cieszyna, za Jabłonkowem, mieszka już Słowacy.

Poniżej Czesi na Śląsku mówią językiem morawskim zbliżonym bardziej do polskiego i nazywają się Morawianami, — bo zapewne bezwiednie w pamięci im się placza tradycje wielkiego państwa morawskiego z czasów Świątopełka i dla tego nie chcą nazywać się Czechami, które były wówczas prowincją morawską, tylko Morawianami, — przeto niedzieli, iż istnieje między obu językami tak do siebie zbliżonemi kilkomilowa tylko średnia, na której mówią z polską po morawsku albo z morawską po polsku. Jeżeli tam przychodzi do zatargów, to ich nie można przymierzyć do walki narodowościowej, jaką toczą n. p. Niemcy ze Słowianami, bo czy w Ostrawie więcej z morawską czy więcej z polską mówić będą, to bytu narodowego ani nam ani Czechom nie podkopie. Mówić więc o walce językowej czesko-polskiej jako sprawie podobnej np. do sprawy wynaradawiającej nas ze strony niemieckiej jest nierożumem, o tyle gorszym, że bardzo szkodliwym.

Tak do polskich, jak i czeskich gazet pisane

Z ciężkich dni.

Opowieść osnuta na stosunkach serbskich.

(Ciąg dalszy.)

— Nie każesz, miłośnicy paszo, — odparł Pero, pokorny ukłon składając, — bo ja ci ważne rzeczy odkryję, które mogą cię na ślad syna naprowadzić. Wczoraj wieczorem przyszedł jeden z tej bandy, o której mówię, cygan; zostawił mi białego konia do leczenia, bo znany jestem jako znaczor, i powiedział, że za kilka dni po niego wróci. Cygan tem mśi na palcu pierścien z trzema brylantami.

Pasza klasnął w dłoni. Na ten znak ukażał się na krużganku Soliman, ręce skrzyżował na piersiach, głowę sklonił, pochylił się kornie.

— Co rozkażesz, potężny paszo? — zapytał.

— Wsiadź na konia, Solimanie, — rzekł Mahmud — i weź zbrojoną drużynę z sobą. Giaura tego przywiąż do siodła swego, niech cię prowadzi do siebie; jeśli w stajni jego stocą będzie biały koń, dowódź mu wejście na

artykuły tego rodzaju pochodzące zwykle z metnych źródeł i zwykle je pisują ludzie wywodzący sprawy osobiste przed ogół i podszywające interes osobisty pod interes narodowy. Ażeby na przyszłość zapobiedz wywoływaniu niepotrzebnych zatargów radzi Czech p. Dworak w gazetach bardzo rozumnie, aby na to rozgranicze — chodzi o kilka wiosek — wyślą komisje akademii krakowską i praską, któreby granicę językową oznaczyły i usunęły na zawsze spór. Myśl ta godna pochwały, bo komisje naukowe na tem rozgraniczu słowiańskiego niejedną zdobyczą naukową w językoznawstwie będą się mogły pochlubić i usunąć wszystko, co Słowian dzielić może wobec wspólnych wrogów.

Projekt wojskowy w parlamencie niemieckim.

W Czwartek rozpoczęły się w parlamencie pierwsze obrady nad projektem powiększenia wojska. Pierwszy przemawiał w tej sprawie minister wojny Gossler, który się w ten sposób rozwoził: Chociaż wobec pokojowej manifestacji cara na dłuższy czas nie potrzeba się obawiać starcia z Rosją, to jednak nie należy zakiadać rąk, lecz ulepszać i wydoskonalać wszystko w armii, co potrzebne, aby była zawsze gotowa spełnić owe zadanie. Wszak nie widać, aby inne jakie państwo przestało się zbroić, a kto pragnie pokoju, winien być tak silnym, aby moda w danym razie liczyć na zwycięstwo. Dla tego to rząd przedłożył parlamentowi projekt pomnożenia liczby korpusów armii i różnych zmian techniczowo-wojskowych. Ale tenże rząd ograniczył się do tego, co uważa za niezbędnie potrzebne, aby ze względów oszczędności koszta były jak najniższe. Potrańując o dwuletnią służbę wo-

nego i każ, niech cię powiedzie do lasu; pojedziesz za nim. Jeśli konia nie będzie, wróć tutaj z giaurem.

Turek skłonił się powtórnie do ziemi i wyszedł spiesznie. Tymczasem Arnauci otoczyli Pero, powiedzieli go na dziedziniec, gdzie Soliman już czekał, i dał znak, by powróz, wiszący u jego siodła, przyczepić do więzów, którymi Pero miał z tyłu skrapowane rece. W stajni Serba Turcy znaleźli białego, więc uwolnili karczmarza z węzłów, dozwolili mu dosiąść konia i podążyli za nim do lasu.

Mina ranek, minęło południe i wieczór, a Soliman nie wracał. Mahmud i Eli umierali z niepokoju; nadzieję błysnęła w ich sercach, że syna odnajdą, nadzieję im wróciła ochota do życia; już wierzyli, że mają Osmana, że odzyskali jedynaka, i znowu obawiać się byli smuszeni, iż nadzieja ta była tylko złudzeniem. Dopiero koło północy stanął przed nimi Soliman, ręce złożyły na pierścienach, głowę pochylił.

— Potężny paszo, — począł — najpotężniejszy ze wszystkich! Sprawiedliwy paszo, najsprawiedliwszy ze wszystkich, milosierny.

— Gadajże raz! — krzyknął zduzony tym długim wstępem paszo, — znalazłeś mążego beja, czy nie?

Soliman niżej się jeszcze pożkonik.

skowa, minister zaznaczył, iż przy tak krótkiej służbie trudno wychować ludzi stosoynych do nadzoru, dla tego trzeba pomyśleć o zaradzeniu tej potrzebie. Może byłoby praktyczne, przez pewne ułatwienia i korzyści spowodować pewną liczbę żołnierzy, aby jeszcze trzeci rok dobrowolnie w wojsku pozostały. Jeżeli się to nie uda, będzie trzeba usiłować to w drodze prawodawstwa. Minister ma nadzieję, że parlament dla bliższego zbadania projektu wyznaczy osobną komisję, a ta postanowi tak, jak to dla dobra państwa i armii jest pożądanym.

Przeciwko tym wywodom wystąpił poseł wolnomysłny Richter. Wedle jego zdania nowy projekt wojskowy nie był potrzebny ani spodziewanych nie przyniesie korzyści. Nawet niektórzy myczliwie wobec rządu usposobieni postawie nie spodziewali się podobnych żądań z jego strony. Znowu liczba wojska na stopie pokojowej ma zostać powiększoną o 26 tysięcy, a coroczne wydatki na ich utrzymanie wynoszą 28 milionów. Oprócz tego wynika potrzebny na ten cel wydatek jednorazowy w kwocie 133 milionów! Mamy też już dzis postanowić, jakie formacje wojskowe miałyby zostać zarządzone w latach 1902 i 1903; takiego postępowania pochwalić nie można. Od sprawy powiększenia wojska należy przystępować odczytywać sprawy, dotyczące organizacji wojska. Co do drugiego punktu, to można o nim powrócić, ale pierwszy uważam za niepotrzebny. Jakże n. p. wyjaśnić, że władza wojskowa żąda powiększenia baterii, kiedy wobec tak szybko strzelających działa artylerii zmniejszyły się daleko. Jeszcze mniej pojąć można żądanie powiększenia także oddziałów kawalerii, gdyż wobec tak udoskonalonych armat konnica nie wiele wskórać może i daleko mniejszą jej teraz wartość niż dawniej. Tak samo pułków gwardyjskich mamy za wiele, choć one wie-

— Milosierny paszo, najmilosierniejszy ze wszystkich, — dokończył wyliczanie tytułów. — Ty wiesz sam najlepiej, o czym mówić będę. W stajni Pera znalazłem białego, kazalem przeto według twoego rozkazu uwolnić giaura z więzów i pozwoliłem mu dojść konia, ażeby poprowadził do lasu. Gdyśmy się w sam środek zapuścili, wtedy giaur zatrzymał się i pokazując palcem ziemi, rzekł: „Tu koczwali, są śady.“ W istocie wśród mchu widać było popiół, kilka węgli i osmalonych gałęzi. Zsiadły z koni, poczęliśmy grzebać w popiele; myśleliśmy, że może znajdę coś w nim, co na ślad młodego beja naprowadzi. Naraż jeden z Arnatów wydał okrzyk radości. Podniósł głowę, spojrzał na Arnauta: Arnaut znalazł wśród krzewów ten otwarty turban.

To powiedziały, Soliman wydobył z zaukni biały, zbrukany turban i złożył go u stóp paszy.

Eli schwycała go.

— To Osmana turban! — krzyknęła.

— I mnie się tak zdawało, — ciągnął dalej Soliman. — Wydarłem turban z rąk Arnauta, poczęliśmy razem go oglądać. Naraż zatrzymał tentent i rżenie konia: to giaurów przeklęty pedzi na koniu przez las, sadzi przez krzewy, przedzierza się przez gałęzie, uchodzi.

cej, cd parady są niż z koniecznością, gdyż w razie wojny swe rezerwy najpóźniej na plac boju ściągając siedzą, bo ludzie po całym kraju są roszaceni. Brak podoficerów, na który nie naręka, uzupełnić można przez zmniejszenie batalionów strzelców. Po cóż ten razem około 30,000 chłopów traci czas na służbie, w kuchniach, pralniach i jako „burza” usługujący oficerom? Wszak wiele z ich czynności są raczej zajęciem kobiecym. Minister skarbu sam nieraz do oszczędności nawołuje, ale czyni to tylko, gdy chodzi o sprawy cywilne, na sprawy wojskowe grosza nie zaczodzi. A jednak trzeba mieć na uwadze, że takie wydatki rujnują nasze stoczniki skarbowe, a to tylko państwo jest silnym, które ma silne i zdrowe finanse.

Rządowiec poseł Stumm przemawiał na korzyść wniosku rządowego i twierdził, że pomiędzy pokojowych zamiarów cara ten kraj będzie się miał najlepiej, który w chwili rozbrojenia, gdyby takowe rzeczywiście do skutku przyjąć miało, pod względem swego uzbrojenia jak najdalej zajdzie.

Ostatni mówca, konserwatysta von Levetzow, rady w sprawie, że nad niniejszym projektem dobrze zastanowić się trzeba i o jego konieczności się przekonać, ale w końcu dał poznąć, że jego stronictwo gotowe uchwalic, co rządu uważa za potrzebne.

Czy tam słychać w Świecie?

Z kół watykańskich z całą stanowczością zaprzecza się pogłoskom o układach Watykanu z Rosją w sprawie ustanowienia nuncjatury papieskiej w Petersburgu. Prawdopodobnie pogłoska ta powstała z tego, że Watykan porozumiewał się z Rosją co do wysłania reprezentanta na konferencję pokoju, jaką ma się odbyć z perspektywą cara Mikołaja. W ogóle pod czasów rządów Leona XIII nigdy nie omawiano projektu utworzenia nuncjatury w Rosji. Przy Watykanie istnieje poselstwo rosyjskie od roku 1882 i to w obecnych warunkach wystarcza jako środek porozumiewania się Watykanu z Rosją. Ostatnia próba utworzenia nuncjatury w Petersburgu odnosi się do roku 1847, kiedy Pius IX zawarł konkordat (umowę) z Rosją, w którym przewidziano wysłanie nuncjusza do Petersburga; projekt ten jednakże robił się z iżną trudnością. Od tego czasu Stolica Apostolska nigdy nie wznowiła projektu ustanowienia stałej reprezentacji Watykanu przy dworze rosyjskim.

Konsystorz papieski odbędzie się, według donieień z Rzymu, z końcem Lutego. Papież samianuje kardynałów kuryi dla Hiszpanii, Belgii i Francji.

Z państw niemieckich jedynym bez długów jest księstwo Reuss linii starszej, którego władcą jest nieprzejedzany wrógiem Piaseków i gospodarki pruskiej. Podatki dochodowe i gruntowe nadto w roku przeszły znizono.

Cesarz Wilhelm odwiedził przed kilku

krzyknąłem na swoich: „Za nim!” ale nim kobi dosiedli, nim puścili się w pogóź, już nie tylko straciliśmy go z oczu, lecz i tentent jego konia ściszczył. Przepadł bez śladu.

— Ha, bądź przeklety, niedoleżny sługo! Niechaj twoja głowa bezmyślna spadnie w tej chwili z karku twoego tu do nóg moich niechaj się potoczy! — krzyknął pasza i sknął na Arnautów, stojących na krużganku.

— Spleśniecie się! — dodał.

Soliman padł na kolana, ręce złożycy na pierniach, głowę kornie pochylił. Arnauci dobyli szabel, skoczyli ku ukoronowanemu, ale w tej samej chwili piękna Eli, jak anioł opiekunek, stanęła przed nimi i zasłoniła sobą Solimana.

— Litości, Panie! — rzekła drążącym głosem. — I coż on winien?... Chciał spełnić swój rozkaz, panie, ale Atach nie chciał, Atach potężniejszy od człowieka!

Mahmud nachmurzył się, zadumał posepnie; po chwili westchnął ciężko.

— Odprowadźcie go do więzienia, — rzekł głosem głuchym,

Arnauci schowali szable do pochew, ujęli Solimana pod ręce i oddaliły się z nim. Passa

dniami osobiście ambasadora (posła) francuskiego w Berlinie i zabawił u niego całą godzinę. Odwiedziniom przypisują ogólnie wielkie znaczenie polityczne. Cesarz miał się z ambasadorem porozumieć co do ostatnich targów Francji z Angią, i przytym podobno zganit ostro politykę zaborczą Anglii. Jest to znowu dowodem, jak cesarz stara się o to, aby pomiędzy Niemcami a Francją zapanowały stosunki przyjazne. Wiadomo już n.p., że telegramy cesarza do prezydenta Francji z powodu zamordowania Carnota i strasznego pożaru bazaru dobrotliwości w Paryżu, który pochłonął tyle ciegar, wywarły w Francji bardzo dobre wrażenie. Dzisiaj w Paryżu nieco mniej patrzą na zachowanie przyjaznych stosunków pomiędzy Francją a Niemcami, i to niewątpliwie skutkiem nieprzyjaznych stosunków, jakie obecnie istnieją pomiędzy Francją a Angią. Gdy cesarz niemiecki w Nowy Rok lekko zaniemogł, nakazał prezydent Francji ambasadoriowi francuskiemu udać się do cesarza i życzyć mu osobiście polepszenia zdrowia. Ambasadora francuskiego podejmowała nader góścinie cesarszowa, a teraz cesarz odzyskał zdrowie, udał się osobiście do niego, aby poziękować za okazane mu współczucie w czasie choroby. Jest to aktem grzeszności, ale bądź co bądź nie pozbawionym politycznego znaczenia, mianowicie że odwiedziny cesarskie trwały całą godzinę. Ktoż zdola przewidzieć, jak się stosunki między Niemcami a Francją jeszcze zmienią mogą; z zaciętych wrogów mogą się przemienić jeszcze w sprzymierzeńcow. Już i takie rzeczy bywają.

Swieżo wyszła z druku wydana w cesarskim statystycznem biurze statystyka ostatnich wyborów do parlamentu. Podług niej liczby cesarstwa niemieckiego 52 279 901 mieszkańców, z których uprawnionych do głosowania było 11 541 094 osób, głosowało 7 786 714, a więc 68,05 proc. Głosów ważnych oddano 7 656 294, a więc 99,69 proc., nieważnych 34 021, czyli 0,31 proc. Największa liczba głosów padła na socjalistów, bo 2 107 067 czyli 27,16 proc.

Kiedy i gdzie konferencja pokojowa dla rozbrojenia państw zostanie zwołana, dotąd niewiadomo jeszcze. Już teraz przewidują, że wynik jej nie będzie pewnie wielkim. Prawdopodobnie skończy się na dobrych zamieszach, jak na konferencji przeciw anarchiom. Uczestnicy tej konferencji, spaliwazy protokoły, aby się czasem nie dostały w niepowołane ręce, wówczas do domów z plekniemi wspomnieniami i na tem koniec.

30 milionów marek stracił na samej Danii handel niemiecki w ostatnich dwóch miesiącach w skutek pruskiej polityki wydalań. Norwegia do Danii samych podków sprzedała za 1 mil. m., którego do artykułu dotyczącej Niemcy dostarczały. Gazety angielskie, francuskie i włoskie wzywają swych rodaków, aby starali się czempredzej o nawiązanie handlowych stosunków z Danią, korzystając z pieczęci objawiającej się tamże do Niemiec.

podniósł się zwolna, sknął na Eli i ku pokojom się skierował, gdy na wachodach krużganku ukazało się kilku obcych ludzi. Byli to Turcy, ale nie ze służby Mahmuda; strojne ich suknie świadczyły, iż są czemś więcej. Pasza zatrzymał się, pytającym spojrzeniem zmierzył przybyszów. Jeden wyciągnął się naprzód, złóżył ręce na piersiach, lekkiem skinieniem głowy powitał paszę.

Pan mój, potężny władca Turcy, najpotężniejszy z monarchów, — rzekł, chyląc na znak szacunku przy tych słowach czoło, — przysiąłem mnie do ciebie, wielki paż, z rozkazem, abyś się stawił zbrojno z oddziałem ludzi do Stambułu. Od dzisia za tydzień masz już być w Konstantynopolu, tam otrzymasz rozporządzenia, gdzie działać będziesz. Giaury podnieśli broń na swego pana; sprawiedliwy sultan, najsprawiedliwszy z mocarzy świata, ukarać ich chce, zbiera olbrzymie wojska i gotuje się iż przeciwni zbuntowanym.

Mahmud pochylił kornie głowę.

— Wola wielkiego sultana moja wola, — rzekł.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W Silezji przygotowują nowe przepisy w sprawie wydań. Landrat w Apenrade wzywa duńskich poddanych tego miasta, którzy urodzili się w latach 1877 do 1879, aby dla uatknięcia wydalenia stawili się do wojska, okazując przez to chęć zostania pruskimi poddanymi. Mają oni zarazem wnieść podanie o przyjęcie ich do pruskiego państwa.

W sejmach poszczególnych krajów austriackich Niemcy uciskają bezwzględnie polskich słowińskich, a gdzie mają większość, tam nie wstrzymają się nawet przed pogwałceniem i naistuszniejszych praw. Wiadomo, jak się postawi niemieccy obecni z polskimi i czeskimi w sejmie śląskim. Otóż tak samo, a może jeszcze gorzej Niemcy obezują się z słowiańskimi postami w sejmie tryeckim. Słowińscy postawią ogłoszą, teraz proklamują do sejmu tryeckiego, w której oświadczają, że ich gwałtem wypędzono za sejm, że przeciw uchwałom sejmu powietrzym bez ich udziału protestują, bo uważają te uchwały za nielegalne.

Z Galicji doznaje, iż namiestnik Galicji Piński ma zostać zamianowany ministrem sprawiedliwości, wiceprezydent galicyjskiej rady szkolnej krajowej Bobrzański ministrem dla Galicji, hr. Stanisław Bodni, marszałek krajowy Galicji, namiestnikiem tegoż kraju, a w jego miejsce wstąpiły Abrahamowicz albo hr. Andrzej Potocki. Z wszystkiego wynika, że cesarz bynajmniej nie stracił zaufania do Polaków i zyczliwości dla nich. Ale bo też Polacy odpłacają mu się wdzięcznością za nadaną im swobodę i wiernie popierają dobro państwa.

Z Paryża donoszą, że śledztwo w sprawie rewizji procesu Dreyfusa jest na ukończeniu; brak tylko jeszcze zeznań majera Esterhazego, atoli tenże z pewnością nie wróci do kraju, więc się bez niego będzie trzeba obejść. Dreyfus ma zostać stawiony przed nowy sąd wojskowy. Dochodzenia dotąd podobno wykazały, że ktoś swego czasu niewątpliwie dopuścił się zdrady, niewiadomo tylko kto. Nie ma dowodu na to, że Dreyfus jest właściwie zdrajca, a ów skutek, do którego przywieszano takie znaczenie, nie pochodzi od Dreyfusa.

W parlamencie francuskim przeszedł z powodu nieszczęsnego procesu Dreyfusa znowu do bursztynowych rozpraw. Nie skreślono rządu zarzutów z rozmaitych stron i potępiano chwiejne postępowanie sądu, ale ostatecznie wyrażono zaufanie do rządu.

Miedzy Rosją a emirem (księciem) Afganistanu zawarte zostało przymierze. Jest to wielka kleska dla Anglii, która we wszystkich krajach azjatyckich rozpościera swój wpływ i zazdrośnie otem patrzy na każdą czynność Rosji, będącej jej jedyną a niebezpieczną wspólną wodniczką.

W nocy z 12 na 13 bm. szalał w Anglii straszliwy huragan, jakiego już od wielu lat nie pamięta; w wielu stronach spadł ogromny śnieg i grad. Londyn został zupełnie odcięty od komunikacji. Straty materialne są olbrzymie; na całym wybrzeżu wydarzyły się wiele nieszczęść okrętowych; w pewnej miejscowości wpadł nawet pociąg kolejowy do morza, przy czym maszynista i palacz utonęli.

Norwegia, która miała dotąd wspólną z Szwecją banderę (sztafar), otrzymała teraz banderę własną i to wbrew woli króla. Stało się to na podstawie obowiązującego przepisu konstytucyjnego, która wyraźnie mówi, że ustała, przez sejm trzy razy bez zmiany uchwalona, staje się obowiązująca, choćby nie miała potwierdzenia królewskiego. Sejm norweski dla wyraźniejszego zaznaczenia odrobnosci krajowej uchwałą w latach 1893, 1896 i 1898 tym i jednobrzmiące ustawy o osobnej banderze dla okrętów norweskich. Król poddał się w końcu przepisom konstytucyjnym i w dzienniku urzędowym nakazał umieścić obwieszczenie z jego podpisem. W tem obwieszczeniu król podaje powody, dla których nie mógł udzielić swego potwierdzenia uchwałom sejmowym, zaznacza, że ustawa uchwalona ma być ogłoszona i że zacznie obowiązywać za rok od tego ogłoszenia.

Stosunki na Filipinach tak się ułożyły, że między Tagalami (krajowcami) a Amerykanami przyjdzie niechybnie do krvawego starcia, jeżeli Amerykanie nie wyrzekną się swego zwierzchnictwa. A że wojna z Tagalamami kontynuowałaby wielkie pieniadze i przeciągnęłaby

nie niesławnie bardzo długo, a jest rzeczą watplową, czyby Amerykanie dali radę zaciętym krajowcom, przeto wojsko amerykańskie nie okazuje wcalej wielkiej ochoty do wojny. W oddziałach, przeznaczonych do rozpoczęcia tej wojny, większość żołnierzy odmówiła po skruszeniu, tak że generał Miles musiał się znowu cofnąć do stolicy wysp, Manili. A co dopiero będzie, gdy wojska hiszpańskie, które obecnie zachowują zupełną bezstronność, opuścią wyspy Filipińskie! Gdyby Hiszpania chciela, mogłaby się teraz na Tagałach zemścić za wszystkie czasy, połączyszy się z Amerykanami, — i kto wie, może jeszcze do tego przyjdzie.

— Przeciwko negusowi (cesarzowi) abesynskiemu Menelikowi zbrunotał się jeden z podwładnych mu książę, ras (książę) Mangasza. Wysłany przeciw temuż ras Makonnen stoczył z nim bitwę, ale nie zdolał go pobić, przeciwne, sam poniosł znaczące straty. Menelik teraz sam pewnie pospieszy na pomoc, bo inaczej Mangasza przy pomocy wiejskiej gotów się całkiem wybrać na wolność.

— Stan Kościoła katolickiego w Ameryce przedstawia się jak następuje: 1. Duchownieństwo. Arcybiskupstw 14, biskupstw 74, kler świecki 8106, kler zakonny 2646, razem 10752 księży. Kościołów parafialnych 5993, kościołów misyjnych 3677, razem 9670 kościołów. Kaplic publicznych 5189. — 2) Szkoły. Uniwersytetów katolickich 9, seminariorów kleru świeckiego 25, kleryków świeckich 2236, seminariorów zakonnych 82, kleryków zakonnych 1728, szkół męskich 201, szkół żeńskich 651, szkół parafialnych 3438, uczniów i uczennic 812,611. — 3) Zakłady dobroczynne. Ochronek 249, dzieci w ochronkach 33,903, zakładów dobrotcz. 888, korzysta z nich 947,940 osób.

Katolików wszystkich 9 600 000. Przeciętnie przypada na jednego dycęzę 90 kapelanów świeckich i 120 000 katolików; na jednego duszpasterza (parafię) 2000 dusz.

Z bliska i z daleka.

Racibórz, dnia 16 Stycznia 1899.

— Następujące miejscowościowe zebranie Towarzystwa Polsko-Górnośląskiego przypada w Niedzieli dnia 22go b. m. o godz. 4.

— Na odbytym zeszłego tygodnia sejmiku powiatowym stwierdzono nasamprzód, że powiat posiada 80 861 mk. gotówki, z czego odchodzi na Już uchwalone wydatki 18583 m. Z pozostały sumy postanowiono 35 tysięcy marek zachować w całości na przyszłość, a tylko 27078 m. odłączyć na bieżące wydatki.

— Sejmik powiatowy udzielił pozwolenia na wybudowanie szosy pierwszorzędnej od wsi Bolaci do stacji kolejowej w Bolaciach, a zarazem postanowił przejąć utrzymanie szosy tej na rachunek powiatu. Powiat ma przejąć także na siebie utrzymanie szosy prowincjalnej z Raciborza przez Żory do Pszczyny prowadzącej na rok jeden t. j. od 1 Kwietnia br. do 31 Marca 1900, na co od zarządu prowincji otrzyma 5500 mk. — Członkami sejmiku zostali obrani na lat 6 rotmistrz Banck z Wojnowic i w miejscu dyrektora dóbr Wetekampa przełożony gminy J. Urbisz z Pyrzica. — Dalej postanowiono: znieść obwód amatorski Szonowicki, obejmujący gminę Ponieńcice i dobrę Ponieńcice z folwarkiem Neuhoft, gminę Szonowice z kolonią Wygon i dobrą Szonowice, od rudnickiego obwodu amatorskiego odłączyć Czerwieńcice wieś i dobrę, utworzyć nowy obwód amatorski z Czerwieńcice i Szonowice a Ponieńcice z folwarkiem Neuhoft przyłączyc do obwodu amatorskiego rudnickiego. — Do sejmiku prowincjonalnego wybrano w miejscu posiedziciela dóbr rycerskich Dittricha z Cieškowic nadburmistrza raciborskiego Bernerta.

— W ostatnim czasie kręci się po Górnym Śląsku więcej niż zwykle handlarzy wędrownych, sprzedających ręczniki, serwety, obrusy itd. po uderzająco tanich cenach. Wyrób wygląda bardzo dobrze, ma piękny polski i oznacza się ciężkością, które to względzie powodują nasze gospodynie do kupowania świątecznych na oko tańczy wyróbów. W szczególności jednak wyroby te są niskie, wąte i lekkie, jak się gospodynie zaraz po pierwszym praniu przekonać mogą. Dobry

wygląd i ciężkość pochodzą od apretury (przyprawy), do której biorą żywego srebra.

— Z królewskiej stadoły zostanie z dniem 1 Lutego rozdzielonych 160 ogierów na 54 stacy. Mianowicie otrzymają powiaty: kozieński 12, aiemodliński 6, grotkowski 5 (1 pełnokrwisty), kluczborski 13 (2 pełnokrwiste), głubczycki 19, lubliniecki 3, nyski 13, prudnicki 20, opolski 12 (1 pełnokrwisty), pszczyński 14 (2 pełnokrwiste), raciborski 12 (1 pełnokrwisty), oleksi 3 (1 pełnokrwisty), rybnicki 5, strzelecki 11 (2 pełnokrwiste), toszecko-gliwicki 7 (2 pełnokrwiste).

— Wszystkie dyrektywy pruskich kolei państwowych otrzymały następujące rozporządzenie ministerialne: Ponieważ zauważono, że jeszcze przedsięwzięto się wypadki nieszczęsne i powodujące straty na kłodce (platformie) wagonów podczas jazdy, wnioskować z tego należy, iż istniejący zakaz nie wszedzie znajduje zastosowanie. Niech więc dyrektywy kolejowe nakazały urzędnikom, by energicznie wkraczali w rame przestępstwa odnośnego przepisu.

— Minister skarbu rozporządził, że właścicielom lokali do tańca, którzy uchodzią za ludzi pewnych, można wydawać na cały miesiąc pozwolenie na urządzenie wieczorków tańczących. Pozwolenie to miesięczne może być jednak każdej chwili cofnięte.

— Jak Falb, tak przepowiadła pogode też oficer austriacki hr. Ledochowski, również na podstawie spostrzeżeń naukowych, ale wiele trafniej. Ponieważ przepowiednia jego na pierwsze dni Stycznia okazała się trafna, powiadamy dalsze: od 10go do 15go pojedyncze opady śniegu, wyjaśnienie, zimno; od 16go do 23go wiatr, coraz to więcej zachmurzenia, śnieg, z początku ciepły, ku końcowi zimno, od 23go do 30go zachmurzenie, większe śniegi, zimniej.

— Tak zwana czarna lista urzędzona od 1-go bm. wedle nowych przepisów na sądach okręgowych. Do listy tej wpisani bywają najpierw ci, którzy złożyli przysięgę manifestacyjną lub się zobowiązali ją złożyć bez dostatecznej przyczyny; potem ci, którzy ogłosili swą niewypłacalność, nad majątkiem których atoli sądy nie otworniły dopiero procesu konkursowego, ponieważ masa konkursowa nie wystarczyła ani na pokrycie kosztów. Nazwiska wpisanych muszą tam stać przez całe 5 lat, a każdy, kto chce, może sobie listę przejrzeć. Lista ta ma zapobiegać udzielaniu kredytu niegodnym tego osobom.

— Żory. Od dość dawna istnieje zamiar wybudowania kolei drugorzędnej z Rybnika przez Żory do Pszczyny. Burmistrz Żor p. Nerlich zwołał niedawno w tej sprawie zebrań komitetu, mającego się zająć urzeczywistnieniem planu tego, ale niestety przekonano się, że zajmą, ażakolwiek piękny, jest niewykonalny. Koszta budowy, wynoszące wedle kosztorysu 2700000 marek, przekraczają siły powiatów, o które chodzi, zważywszy, że powiaty prócz tego musiąby jeszcze wykupić gruntu pod tą kolej. Choć zatem fiskus od siebie chce dać 700 tysięcy, a mająca kolej tą budować firma 750 tysięcy, to jednak budowa byłaby za ryzykowna.

— Podlesie. Towarzysz masarski Siemko próbował późnym wieczorem dla żartu zatrzymać konia w biegu. Nieszczęśliwym sposobem padł przytem, a koń włóki go dość długo, zanim jadący na woźku spostrzegli, co się stało. Siemko odniósł złamanie kilku żeber i ciężkie poranienie głowy i bodaj żart życiem przyplaci.

— Bogucice. W Listopadzie r. z. podłożono pod dom sztygaru Floryana nabój dynamiowy, który eksplodował i narobił wiele szkody, chociaż na szczęście nikt z ludzi nie został skałczony. Podejrzenie o podłożenie bomby padło na górnika Mileja. Aresztowano go więc i zarazem rozpoczęto śledztwo, nie zdolano jednak wykazać winy Mileja i musiał go znowu na wolność wypuścić. Tych dni Mileja opuścił więzienie.

— Królewska Huta. Wdowa Jonasowa, która z kasy ubogich pobierała zapomogę przez lat kilka, wygrała niedawno temu w loterii 5000 marek. Magistrat, dowiedział się o tem,kazał jej zwrócić otrzymane zapomogi w sumie 1578 m. 96 fen., a nadto zaprzesiął płacić jej zapomogę. Magistrat przyrzekał wprawdzie, że się za nią wstawi, aby przy najmniej nie potrzebowała oddawać, co jej z kasy

ubogich wypłacono, ale wstawienie się jego nie odniosło żadnego skutku. Jonasowa, mająca do wyżywienia kilkoro dzieci, chce udać się do wyższych instancji, ale będzie to darmna praca.

— Nysa. Tutejsza katolicka „Neisser Zeitung” niedawno temu przestrzegała przed rzekomym oszustem w szacie duchownej, który zbierał składki na cele katolickiej propagandy. Wiadomość o księdzu oszuście powtórzyły skwapiwie gazety niemieckie katolickie i niekatolickie, zwłaszcza że nazwisko księdza było polskie. Przekonała się jednak w końcu „Neisser Zeitung”, że ksiądz ów nie był oszustem, lecz w rzeczy samej kanonikiem w Terni we Włoszech, za jakiego się wydawał i nazywa się bracia Pehowski. My prostujemy wiadomość tę jeszcze o tyle, że zbierający składki kanonik i misjonarz apostolski nazywa się w istocie Pohorski.

— Wronki (w Poznańskiem). Ubiegły środy oczekiwali na dworcu kolejowym organista kolejowy Ch. z żoną, i naturalnie rozmawiali z sobą po polsku. Naraz przystąpił do nich wyższy urzędnik kolejowy i zwrócił im uwagę, że są w Niemczech, więc tylko po niemiecku rozmawiać powinni! Tego było za wiele nawet obok stojącemu żydomi, który słowa te słyszał, radził więc organistce, aby na takie postępowanie urzędnika uzalić się u przełożonej władz, co się też pewnie stało.

— Essen (w Westfalii). W ostatnią Niedzielę odbył się tu wiec Polaków z dekanatu Essen i to w sprawie opieki duchownej. Wiec zorganizował i przewodniczył mu p. Funtowicz. Pan Zaglisz zdał sprawę z posłuchania, jakie wybrana przez komitet deputacyjną miała u generalnego wikariusza w Kolonii. Generalny wikariusz wyraził wielką swą radość i zadowolenie, że Polacy tak gorliwie starają się, aby uzyskać opiekę duchowną, i oświadczył, że do tąd sadził, iż w esenńskim dekanacie pracują jeszcze zakonnicy. W końcu przyszedł generalny wikariusz deputacy, że dołożył staran, aby ksiądz znającego język polski dla dekanatu esenńskiego jak najpierw mógł uzyskać. Gdy deputacy prosił, aby przeznaczono dla dekanatu esenńskiego kapłana, który nauczył się w Gnieźnie po polsku, oświadczył ks. wikariusz generalny, iż jest on niesłabnie potrzebny dla Kolonii i okolicy, gdzie też dużo Polaków przebywa.

— Alwernia w Galicji. Klasztor św. Franciszka na górze Alwernii buduje wieżę Panu Jezusowi cudownemu, aby ta wieża, stercząc po nad drzewa leśne, daleko i szeroko glosita cześć Bogu. — Ale fundusze ubogiego klasztoru małe, proszę więc w imię Pana Jezusa szanowanych czytelników „Nowin Raciborskich”, aby przy zabawach, w towarzystwach, w rodzinach pamiętali o górze Alwernii i na cel budowy wieży jaką ofiarę przysiąły, a Pan Jezus cudowny każdy fenik stokrotkie wynagrodzi. Obraz fundacyjny P. Jezusa cudownego otrzyma każdy pocztą, gdy nadesle ofiarę co najmniej dwie marki, nadto może będzie udzielić w 52 mszach św. co roku za życia i po śmierci (w każdą Niedzielę). Dopomożcie nam, bracia i siostry, w tej budowie ofiarą, a my zakonnicy modlitwą was do pomagać będziemy.

Adres: X. Stefan Podworski,
gwardyan klasztoru, Alwernia (Galizien).

Rozmaistości.

— Olbrzymie zwierzę. W Anglii pod miastem Petersborou wykopano szkielet olbrzymiego zwierzęcia przedpottowego. Długość jego wynosi od końca nosa do końca ogona 15 metrów. Podobny szkielet przed 60 laty wydobyto z ziemi także w Anglii i nazwano go „cetiosaurus”.

— Papugi żyją bardzo długo. Kalęzna Wales, następczyni tronu angielskiego, posiada papugę nazwaną „Ducky”. Minister Pitt kupił ją w r. 1783 jako starszą i w roku 1800 podarował ją królowi Jerzemu III. Wiek tej papugi licząc do 200 lat, a jeszcze jest zdrową i żywą.

Za ogłoszenia i reklamy redakcja nie odpowiada.

DRUKARIA „Nowin Raciborskich”

w Raciborzu, Ulica Panieńska (Jungfernstr.) 13
wykonuje

wszelkie prace w zakresie
drukarsztwa zachodzącego

jako to:

broszury, odezwy, pieśni, plakaty, bilety
teatralne, bilety wizytowe, formularze,
listy kupieckie, koperty z nagłówkami,
zaproszenia na wesele, zabawy itd. itd.

Zlecenia wykonuje się

— szybko a tanio! —

JAN ECKERT

Wydawca „Nowin Raciborskich”.

Przejąłem praktykę

po dr. Oświecimskim i przyjmuję chorych w jego dawnym mieszkaniu w Katowicach rynek Nr. 9.
od 8–10 godzin rano i 2–4 po południu.

Dr. Andrzej Mielecki,

lekarz specjalista

w chorobach kobiecych i chirurgicznych.

Kalendarz

„Nowin Raciborskich”

na rok 1899

jest jeszcze do nabycia. Cena egzemplarza
wraz z kalendarzem ściennym tylko

10 fen.

Przy odbiorze większych ilości
stosowny opust.

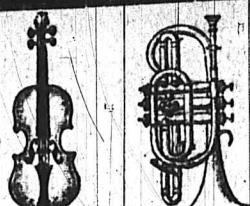
Ekspedycja „Nowin Raciborskich”,
Racibórz, ul. Panieńska 13.

Wyuczone wyrabiania cygar robotnice i wiklarki

przyjmuję każdego czasu, także mogą się zgłosić młode
dziewczętynie do wyuczenia się wyrabiania cygar.

S. GLASER, fabryka cygar,

RACIBÓRZ, ul. Górnoszorna 10.



EDMUND PAULUS

Markneukirchen No. 78
Rzecznego sklepu zakupna
wszelkich instrumentów de-
tych i rzemykowych, harmonik
ustnych i ciągnionych itd.
w tylku dobrem wykonaniu
po tanich cenach z zupełną
gwarancją. Cenniki bezpłat-

Do mego składu garderoby
męskiej poszukuję

ucznię,
katolika, syna uczciwych
rodziców.

Szymon Schulzec,
Racibórz, ul. Długa 61.

Kucharka

na farę zaraz potrzebna.
Zgłoś się do „Nowin
Raciborskich”.

Co jest Chleb w. Antoniego?

Dokładny opis jako i je-
den zeszyt Chleba rozsyła
Księgarnia Katolicka, Poznań
Rynek 53

za darmo
każdemu, kto poda swój
adres.

Na wesola

dostarczam wina w zna-
nej dobroci, litr po 35 fen.
Gorzalka i dobre likiery
po najtańszych cenach.

Drzewka wypożycza się
bez fantu.

Max Böhm,
fabryka likierów w Raciborzu
ul. Odrzańska.

Listy chrzestne

z polskimi napisami, pocza-
wszy od 20 fen. do naj-
ozdobniejszych, poleca

Wyd. „Nowin Raciborskich”
Racibórz, ul. Panieńska 18

Jamajka-rum,

litr od 1 marki,

esencja punczowa,

wino słodkie
i wytrawne, litr po 35 fen.

poleca

E. Schlesinger,

ul. Odrzańska,
w domu p. radcy Ruska.

Papier listowy

z polskimi napisami, 5 arkuszy i 5 kopert 10 fen.,
z przesyką 18 fen., poleca

Księgarnia
„Nowin Raciborskich”.

Na kościół Ks. J. J. J. w Berlinie nadawali
w dalszym ciągu: (3. pokwitowanie). Z Witosławic 1,00;
W. G. z G. 1,50; W. Swierczek 1,50.
Na kościół w Königswusterhausen: J.
G. 2,00; A. Machowski 1,00.
Na kościół Ks. Reinekego w Güsten:
Zebrała 1,00; W. G. z G. 1,50.
Daleje datki przyjmujemy.

1-2 UCZNI

poszukuje natychmiast
drukarnia „Nowin Raciborskich”.

Kochani Wiarusi!

Z Waszą pomocą udało mi się zapłacić dnia 1-go
Stycznia 1899 kawał gruntu, zakupiony pod budowę ko-
ściola w Königswusterhausen, o cztery mila tużad. Li-
czące na Waszą pomoc także przy budowie kościoła sa-
mego, która wedle umowy przy zakupie placu zawar-
tej musi się rozpocząć w ciągu roku 1899. Pomoc dla
tamtejszym biednym katolikom, pochodzących przeważnie
z okolic polskich, którzy obecnie nie mają ani własnego
kościoła ani szkoły, aby jak najpierw we własnym ko-
ściele, poświęconym św. Elżbiecie, Boga chwalić i za Was
mogli się modlić. Każda i najmniejsza pomoc przyjmuje
Wilhelm Frank, Berlin, Pallisadenstr. 76.
Ekspedycja „Nowin Racib.” przyjmuje również
datki na cel powyższy.

DARMO PORTRETY

Kredkowe

By rozpowszechnić te wspaniałe Kredkowe portrety w
Rosji, Towarzystwo ARTYSTYCZNE PORTRETÓW w Paryżu
zrobi każdemu czytelnikowi i abonentowi tego dziennika jeden
portret Kredkowy wielkiej wartości **ABSOLUTNIE DARMO**, bylo
tylko to zawiadomienie zostało odcięte i przesiane wraz z
fotografią dla reprodukcji w przeciągu 25 dni poczawszysto
daty dziennika, i osoba obiecała polecać nasze Towarzystwo
swym krewnym i przyjaciółom. Prosi się pisać bardzo czytelnie
swoje nazwisko i adres na odwrotnej stronie swojej fotografii i
przesłać to pocztą do **M. TANQUEREY**, Directeur de la SOCIÉTÉ
ARTISTIQUE de PORTRAITS, 9, Rue de St-Pétersbourg, Paris (France).
Fotografia zostanie zwrocona nietknięta razem z dużym portretem
natychmiast wyknanym.

Publiczne podziękowanie

Panu Franc. Wilhelminowi, aptekarzowi w Neunkirchen,
Dolna Austria, wynalazcy antyreumatycznej i anty-
artrytycznej herbaty krew przeczyaszczającej. Ciąć
krew przy gościu i reumatyzmie.

Jeżeli tu publicznie występuje, to tylko dla tego, że uważa się
za swój pierwszy obowiązek, aby jak najserdeczniej Panu Wil-
helminowi, aptekarzowi w Neunkirchen, podziękować za usługi,
które mi tego herbatą krew oczyszczającą oddała w mych bo-
lesnych reumatycznych cierpienach, a następnie, aby i innym
cierpiącym na tę okropną dolegliwość zwrócić uwagę na tę
znakomitą herbatę. Nie zdolnam opisać dokuczliwe cierpienia,
które w mych członkach przez całe 3 lata przy każdej zmianie
powietrza cierpiłam, a od których mnie ani środki lecznicze
ani użycie kapieli siarczanych w Baden pod Wiedniem uwol-
nić nie zdolaly. Noce spędzałam bezsenie, przewracając się na
łóżu, apetyt moj zmniejszał się podpadając, wyglądem pogarszał
się, a całe ciało chudło. Po czteroygodniowem używaniu wyżej
wymienionej herbaty nie tylko pozytywnie zupełnie mych bo-
lesiów i jestem jeszcze od nich wolna, chociaż od 6 tygodni her-
baty wcale już nie piję, ale i cały stan cielesny również się po-
lepszył. Mam silne przekonanie, że ktokolwiek w podobnych
dolegliwościach ucieče się do tej herbaty, wynalazce jej Panu
Franciszka Wilhelma, jak ja śmiały będzie.

Z prawdziwym szacunkiem

Hrabina Gutschin-Streiffeld, żona oberstlejtnanta.

Części składowe: Innere Nussrinde 56, Walnusschale 56,
Ulmleinrinde 75, Franz. Orangenblätter 50, Eryngiablätter 35,
Scabiosenblätter 56, Lemusblätter 75, Bimmstein 1,50, rothe
Sandelholz 75, Bardannawurzel 44, Caroxwurzel 3,50, Radic.
Cariophyll 3,50, Chinarinde 3,50 Eryngiwurzel 57, Fenchelwur-
zel (Samen) 75, Graswurzel 75, Lapathewurzel 67, Süssholzwurzel
75, Sassafrasilwurzel 35, Fenchel römn. 3,50, weiß. Senf 3,50,
Nachtschattenstiengel 75.